



ONKYO TX-8270

Katalog Onkyo to kraina sprzętem płynąca niemal w każdej kategorii. Amplitunery AV nie są już najważniejsze, jest też dużo urządzeń stereofonicznych, w tym wzmacniaczy i amplitunerów – tych ostatnich aż siedem, a każdy z dodatkiem "Network" w nazwie, czyli z funkcjami sieciowymi. Większość z nich należy do standardu 43 cm, a wśród nich *TX-8270* jest drugim od góry, tuż za najlepszym *TX-8390*.

Zadbano nie tylko o nowoczesne wyposażenie, ale i o „wizerunek” – przednia ścianka jest metalowa, metalowe jest nawet pokrętko; niby to szczegół, ale ważny, w amplitunerach wielokanałowych tego zakresu cenowego to już wykonanie niespotykane. Stereo ma mniej kanałów, ale ma nie tylko lepiej brzmieć, lecz również godnie się prezentować.

Górną część frontu zajmuje spory wyświetlacz, zestaw przekazywanych informacji jest podobny jak w modelach A/V (są na niej również nieaktywne pola z panelu konfiguracji głośników w systemie 7.1). Zredukowano liczbę przycisków pod wyświetlaczem, znajdują się tutaj głównie funkcje ustawień oraz obsługi radia oraz drugiej strefy. Są pokrętła regulacji barwy, zrównoważenia kanałów, tryb Pure Direct, a wejścia przełączamy pokrętelem. Cztery

przyciski szybkiego wyboru pozwolą na zaprogramowanie ulubionych stacji radiowych.

Ważnymi elementami wyposażenia są dzisiaj wyjście słuchawkowe oraz wejście USB, które przyjmuje muzykę z nośników pamięci.

Wszystkim amplitunerom tego testu można zarzucić brak wejścia i mikrofonu kalibracyjnego. Jest to, co prawda, wyposażenie kojarzone z systemami wielokanałowymi i tam jeszcze bardziej potrzebne, ale nie od rzeczy byłoby i tutaj, zwłaszcza że chodzi nie tylko o kalibrację poszczególnych kanałów, ale także o korektę akustyki pomieszczenia. Tym tropem poszła przecież Yamaha ze swoim *RN-803D* już w zeszłym roku.

Z tyłu znowu raczej znajomy widok, górny panel zarezerwowano dla palety czterech wejść HDMI i jednego wyjścia (wszystkie zgodne z 4K), drugiego

USB i gniazda sieciowego LAN. Jego obowiązki przejmie często komunikacja bezprzewodowa Wi-Fi, a anteny obsługują także Bluetooth.

W sekcji cyfrowej są jeszcze standardowe wejścia optyczne (dwa) i elektryczne współosiowe (jedno), nie zabrakło też konwencjonalnych analogowych – są trzy liniowe i jedno gramofonowe (wkładki MM). Wyjścia subwooferowe są dwa, jest też dedykowane wyjście dla drugiej strefy.

W miejscu, gdzie w konstrukcjach A/V rozciąga się szeroki rząd zacisków głośnikowych dla wszystkich kanałów, są ich tylko (i aż) cztery pary – zdublowane dla kanałów stereofonicznych, co pozwala podłączyć dwie pary kolumn, zgodnie z formułą A i B. Mało kto dzisiaj to robi, kiedyś czasami ciągnęło się kable głośnikowe do drugiego pomieszczenia, a dzisiaj raczej wykorzystuje się komunikację bezprzewodową (choć wymaga ona zastosowania specjalnych głośników bezprzewodowych, a nie klasycznych kolumn), lecz podwójne komplety zacisków głośnikowych to nie wymysł dla amplitunerów stereofonicznych ani ich „grzech”, lecz „zwyczaj” spotykany również we wzmacniaczach. TX-8270 obsługuje kolumny 8- i 4-omowe, należy jednak wybrać odpowiedni tryb w menu.

Pierwszemu włączeniu urządzenia towarzyszy asystent konfiguracji (choć można sobie poradzić i bez tego).



Wyświetlacz została zapożyczony od modeli A/V, o czym świadczą niewykorzystane pola matrycy kanałów w układzie 7.1.

Onkyo przenosi na grunt TX-8270 większość sieciowych atrakcji, jakimi tętnią wielokanałowi kuzyni. Przede wszystkim należy pochwalić dużą różnorodność rozwiązań strumieniowych i strefowych. Obok systemowego Flare-Connect mamy tutaj uniwersalny DTS Play-Fi, a także Chromecast. Jest też AirPlay (jego pierwsza wersja), Spotify czy Tidal. TX-8270 odtworzy pliki z domowej sieci, dopuszczalne są formaty bazujące na PCM 24 bit/192 kHz oraz DSD128, a nawet MQA.

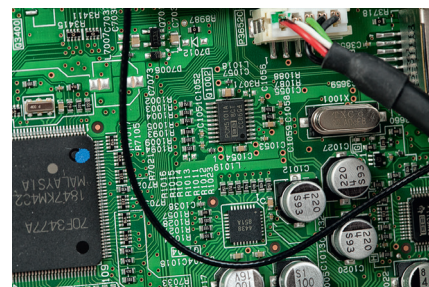
W menu nie ma większych niespodzianek, chociaż można spotkać fragment wyjęty z ustawień wielokanałowych, a dotyczący poziomów i opóźnień (odległości) dla kanałów przednich i subwoofera. Teoretycznie może się to przydać również w systemie 2.1, chociaż obawiam się,



Tak jak w Denonie i Marantz, praca z kolumnami 4 omowymi powinna być poprzedzona ustawieniem odpowiedniego trybu (podobnie jak w większości amplitunerów wielokanałowych)

że wielu użytkowników te możliwości zlekceważy.

Amplituner przepuszcza obraz 4K (wraz z Dolby Vision), ale strefę dźwię-



Płytkę cyfrową ma wiele elementów wspólnych z amplitunerem A/V, ponownie widzimy ośmiokanałowy przetwornik C/A AKM AK4438 (32 bit / 384 kHz).

kową ograniczono już do PCM i DSD (co należy wziąć pod uwagę konfigurując źródło, w samym amplitunerze nie uruchomiono dekodów surround).



TX-8270 ma dużo wejść cyfrowych i analogowych, audio i wideo (HDMI), a także rozbudowane funkcje strumieniowe i komunikację bezprzewodową.

reklama

LABORATORIUM ONKYO TX-8270

Od samej firmy dowiadujemy się, że przy obciążeniu 6 Ω i standardowo granicznym poziomie THD+N=1 %, moc powinna wynosić aż 160 W – w jednym kanale. Do wszystkich pomiarów posługiwaliśmy się zalecanymi trybami selektora impedancji.

Moc uzyskana przy 8 Ω była jednak niepokojąco niska – tylko 48 W, zarówno przy jednym, jak i dwóch kanałach wystawianych. Ale nie będzie to zaskoczeniem dla uważnych czytelników AUDIO; z tak specyficzną kalibracją amplitunerów... Pioneer'a spotykamy się już od jakiegoś czasu, a niedawno testowany Onkyo TX-N696 pokazał, że obydwie marki ściśle ze sobą współpracują. Przy 4 Ω moc na szczęście wzrasta (co nie jest takie oczywiste, gdy spojrzeć się na zachowanie Denona/Marantza), chociaż 67 W to wciąż wynik umiarkowany.

Żadnych negatywnych uwag nie można mieć do charakterystyki przenoszenia (rys.1). Spadki przy 10 Hz to dziesiąte części decybel, a przy 100 Hz są mniejsze od 3 dB dla obydwu impedancji.

W spektrum harmonicznych (rys. 2) widać mocną reprezentację nieparzystych, najsilniejsza jest trzecia (-77 dB), przy -81 dB leży piąta, o 3 dB niżej siódma.... dziewiąta i jedenasta zbliżają się do granicy -90 dB, a poniżej widać jeszcze kolejne, aż do dziewiętnastej włącznie.

Dlatego, aby zejść z THD+N poniżej 0,1%, trzeba będzie grać dość głośno, z mocą powyżej ok. 10 W (rys. 3).

Układ Pure Direct nie tylko zmniejsza zniekształcenia (0,36% vs 0,7% w trybie standardowym), a ponadto zwiększa napięcie na wyjściu o 1 dB.

Moc znamionowa (1% THD+N, 1 kHz) [W]

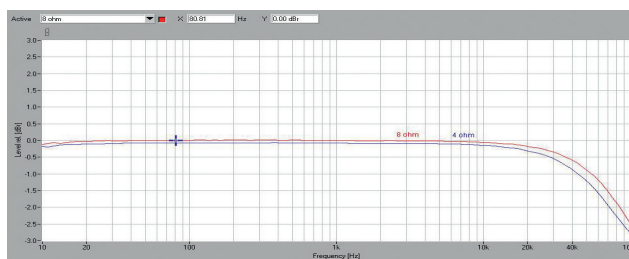
[Ω]	1 K	2 K	5K	7K
8	48	48	-	-
4	67	66	-	-

Czułość (dla maksymalnej mocy) [V] 0,15

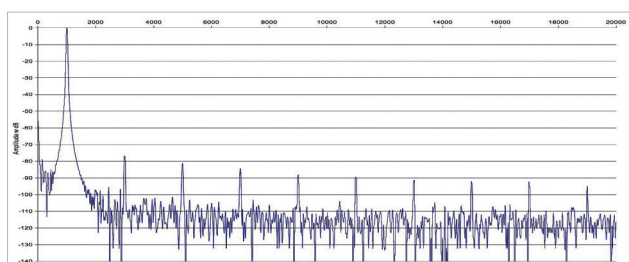
Stosunek sygnał/suma (filtr A-ważony, w odniesieniu do 1W) [dB] 82

Dynamika [dB] 100

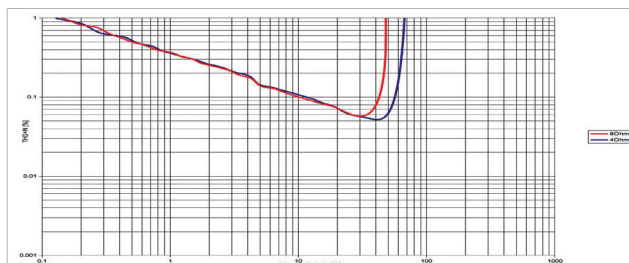
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 4 Ω) 45



Rys. 1. Pasma przenoszenia



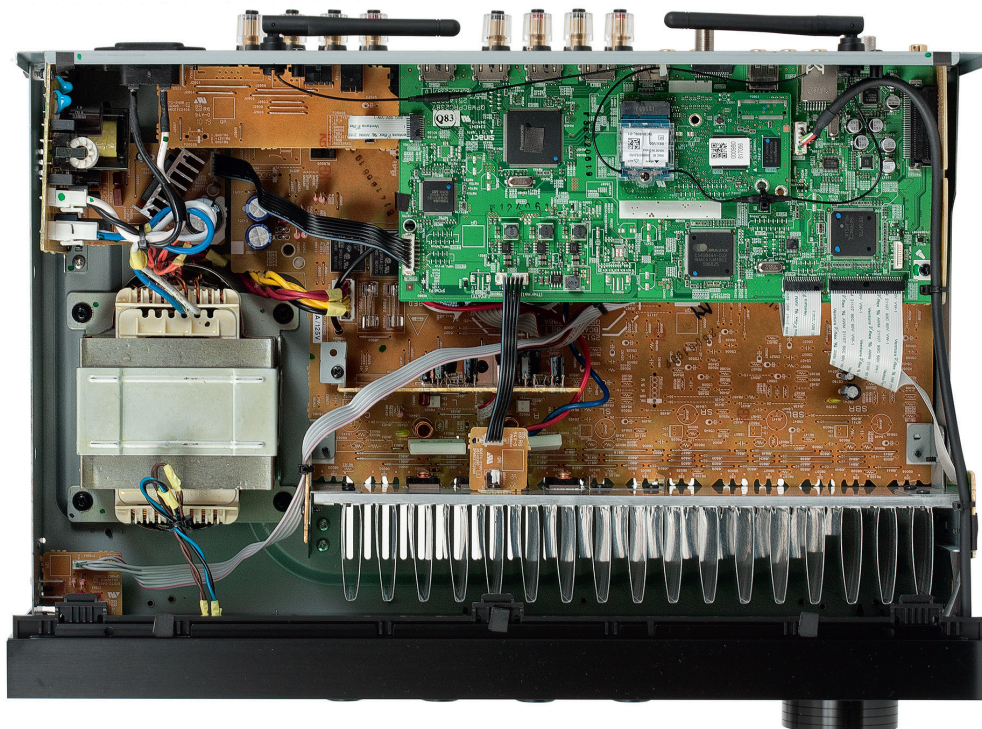
Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. THD + N / moc

Wej./wyj. analogowe audio	4 x RCA /-
Wej. podręczne	USB
USB	1 x przód / 1 x tył
Wej. gramofonowe	tak
Wyj. na subwoofer	2 x
Wejście cyfrowe	2 x opt., 1 x coax
Wejście wideo	4 x HDMI
Wyjście wideo	1 x HDMI
Wyj. słuchawkowe	tak
Funkcje strumieniowe	FlareConnect, DTS Play-Fi, Chromecast, AirPlay, Spotify Connect, Tidal
Flac	24/192
DSD	x128
Dodatkowe strefy	RCA
Komunikacja	Bluetooth, LAN, Wi-Fi
Asystenci głosowi	-

Wnętrze TX-8270 to znowu widok znajomy, jeśli chodzi o rozplanowanie, a nawet dobór niektórych podzespołów. Na radiatorze zostało sporo wolnego miejsca, co może przełożyć się na skuteczniejsze chłodzenie, prawdopodobnie podobny moduł stosowany jest w konstrukcjach wielokanałowych.



Po teście amplitunera wielokanałowego TX-NR696 miałem nie tyle określone oczekiwania, co pewne podejrzenia dotyczące aktualnego stylu Onkyo. Dlatego dźwięk z TX-8270 nie był już dla mnie żadnym zaskoczeniem, chociaż jest to propozycja o silnie zaznaczonym charakterze. I tym razem spotkanie z Onkyo oznacza dobrą zabawę. Należy tylko odłożyć na bok oczekiwanie brzmienia ciepłego i grzecznego. Takie znajdziecie gdzie indziej, może w jednym z wcześniej opisanych amplitunerów.

Już w opisie Marantza wspomniałem, że również Onkyo bazuje na dobrym zrównoważeniu, jednak jest to tylko punktem wyjścia do uzyskania zupełnie innych rezultatów końcowych. W gruncie rzeczy, wszystkie amplitunery są zrównoważone... gdy spojrzeć na zmierzoną w laboratorium charakterystykę przenoszenia, a mimo to niektórym przypisujemy rozjaśnienie lub odwrotnie, za czym kryją się bardziej złożone przyczyny. Ale nawet w takim ujęciu brzmienie TX-8270 nie przechyla się w żadną stronę – angażuje, a często atakuje w całym pasmie. Jest efektowne, robi wrażenie, a czy okaże się „długodystansowe”? To zależy również od temperamentu słuchacza.

Oczywiście nie mogło zabraknąć wysokich tonów, otwartych, błyszczących, lekko posydkujących. Średnica też odzywa się odważnie, wokale są bezpośrednie, wyraziste. Masywności i „prawdziwej” potęgi Onkyo nie próbuje kreować, to jest poza zasięgiem amplitunerów tego testu, ale wystarcza mu siły, aby zdecydowanie nabijać tempo.

Najbardziej skorzysta na stylu TX-8270 muzyka rockowa, a najmniej audiofilskie smutki, zwłaszcza słuchane pod kątem wylapywania niedociągnięć.

Dźwięk z TX-8270 nie będzie nas otulał i głaskał, co w pewnym stopniu można zmienić doбором zespołów głośnikowych, a odpowiednich nie brakuje – jest takich kilka nawet w tym numerze AUDIO.



Sterownik jest wszechstronny, przygotowano także sterowanie sieciowe (w ramach protokołu IP) oraz rozwiązania mobilne.

ONKYO TX-8270

CENA

3000 zł

www.dsv.com.pl

DYSTRYBUTOR

DSV Trading

WYKONANIE Stylistyka sprzętu wielokanałowego, ale porządne wykonanie (metalowy front i pokrętki). Układy też wzorowane na modelach A/V.

FUNKCJONALNOŚĆ Wyjątkowe bogactwo systemów strumieniowania, Flareconnect, DTS Play-Fi, Chromecast, Wi-Fi, LAN i BT. Złącza HDMI (z 4K), wejście gramofonowe, wyjście słuchawkowe, obsługa zbliżona do sprzętu A/V.

PARAMETRY Umiarkowana moc wyjściowa (2 x 48 W/8 Ω, 2 x 66 W/4 Ω), wysokie harmoniczne.

BRZMIENIE Zdecydowane, swobodne, chwilami nieokrzesane, zawsze witalne. Nie będzie nudy, a kiedy zmęczy, to się odpocznie.